

# POJĘCIE SZALOM W STARYM TESTAMENCIE

ks. Piotr Briks

W języku teologii coraz częściej pojawia się hebrajskie pojęcie *szalom*. Niestety niekiedy rozumiane jest bardzo wąsko i tłumaczone wyłącznie jako „pokój” – czyli w najlepszym wypadku nieco więcej niż brak wojny. Tłumaczenie takie bardzo zawęża to pojęcie. Z pewnością warto przyjrzyć się mu nieco bliżej. Jego pełne znaczenie zaskakuje swoim bogactwem.

Język hebrajski należy do rodziny języków semickich. Charakteryzują się one odmiennym od naszego sposobem przekazywania myśli. Dla języków indoeuropejskich właściwe jest definiowanie rzeczywistości. Mówiący tymi językami, starają się wyrażać możliwie precyzyjnie, używać sprecyzowanych i jednoznacznych pojęć – uchybienie tym warunkom gwarantuje nieporozumienia. Celem dyskusji jest uzyskanie jednomyślności (zgody) w omawianej sprawie. Idealem jest możliwie dokładne określenie zakresu pola semantycznego poszczególnych pojęć.

Języki semickie zbudowane są na innych założeniach, odzwierciedlają inny sposób postrzegania i opisywania świata. Swoistym szkieletem każdego słowa jest tzw. „rdzeń” Zapisywany jest on najczęściej przy pomocy trzech znaków spółgłoskowych. Rdzeń taki nie jest żadnym konkretnym słowem (nie można go przecież nawet wymówić bez dodania samogłosek), ani nawet pojęciem. Jego zadaniem jest wyrażanie przyporządkowanej mu idei. Idea taka może być rozumiana bardzo szeroko. Nie opiera się o żadną definicję, jest raczej przekazem do intuicji. Rdzenie są nośnikami nie tyle pojęć, co raczej wrażeń, odczuć, ogólnych obserwacji, zjawisk itp. Jeśli by posłużyć się ilustracjami graficznymi, to pojęcia w językach indoeuropejskich są zbliżone do punktów (im mniejszych tym lepiej dla jednoznaczności komunikacji, co oczywiście nie dotyczy np. poezji). W językach semickich pojęcia wyrażane przez rdzenie przypominają plamy. Stąd tak niezwykle ważną rolę odgrywają w tych językach paralelizmy, które pozwalają nieco bardziej sprecyzować przekaz.

Rdzenie uzupełnione o odpowiednie samogłoski, ewentualnie spółgłoskowe prefiksy i sufiksy, przeobrażają się w rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki itd. Cały czas jednak są nośnikami tej samej idei. Nie stają się precyzyjnymi terminami. Jeśli, dla przykładu, wyrażaną ideą jest „poruszanie się do celu”, to wyrażając ją rzeczownik można równie trafnie przetłumaczyć jako „marsz”, „bieg”, „lot”, „wyprawa”, „pielgrzymowanie”, „pochód”, „dążenie” itp. Z tej nieprzystawalności obu rodzin języków wynika podstawowa trudność w tłumaczeniu spisanych w nich tekstów. Niemożliwe jest tzw. „dosłowne” (nawet w przybliżeniu) ich przetłumaczenie. Jedyłą możliwością w miarę wiernego oddania tekstu wydaje się jego opisanie (co oczywiście nie jest już jego tłumaczeniem).

Rdzeniem, z którego wywodzi się omawiane pojęcie *szalom* jest *szlm*. Wyraża on nie tylko brak wojny albo nawet ogólną zgodę, ale o wiele więcej: ideę ca-

łości, pełni, harmonii, bycia skończonym, nienaruszonym czy nieskazitelnym. Pochodzący od tego rdzenia czasownik<sup>1</sup> znaczy: „być nienaruszonym, nie ukaranym”, „być dokończonym, dopełnionym, gotowym” (1Krl 7,51; 2Krn 5,2; Hi 8,6), „nie być popsutym, zgniłym, rozbitym”, „zachowywać lub zawrzeć pokój” (Hi 22,21), „być pokojowo, łagodnie, przyjaźnie nastawionym, usposobionym” (Ps 55,21; 2Sm 20,19), „być spokojnym, niegroźnym”, „dokończyć” (Iz 44,26.28; Hi 23,14), „odbudować” (Ne 6,15), „naprawić” (Wj 21,34; 22,2.10-14; Prz 22,27), „wypełnić (ślub; przysięgę)” (Pwt 23,22; 2Sm 15,7; Iz 19,21; Jon 2,10; Na 2,1), „zwrócić (to, co pożyczone)” (2Krl 4,7; dwukrotnie: Wj 22,3.6.8; siedmiokrotnie: Prz 6,31), „zrekompensować”, „wynagrodzić”, „dać w zamian”, „pomścić” (Iz 65,6; Jr 51,56; Ps 37,21; Prz 20,22; Rut 2,12).

*Szalom* jest formą rzeczownikową od wszystkich powyższych pojęć. Jego rozumienie może być więc bardzo szerokie. Niekiedy *szalom* znaczy faktycznie wyłącznie okres bez walk – szczególnie czas po zwycięstwie<sup>2</sup> Ale o wiele częściej<sup>3</sup> „stan idealny” czyli: „jedność”, „zgoda”, „przyjaźń”, a w konsekwencji: „szczęście”, „powodzenie”, „dobrobyt”, „spokój”, „bezpieczeństwo” czy nawet „zdrowie” (Hi 21,9; 41,3), „chwała”, „sława” i „zbawienie”<sup>4</sup>

---

<sup>1</sup> W swojej podstawowej formie wymawiany jako *szalam*.

<sup>2</sup> Tak jest np. Sdz 8,9; 1Krl 22,27n. Ale nawet w tych wypadkach szerokie tłumaczenie tego terminu doskonale pasuje od kontekstu.

<sup>3</sup> Pominąwszy znaczenia potoczne – jak np. „zakończenie”, „koniec” (Iz 60,20).

<sup>4</sup> Obszerne opracowanie na temat znaczenia tego rdzenia w ST patrz: W. EISENBEIS, *Die Wurzel slm im Alten Testament*, BZAW 113/1969 oraz hasło *szlm* w: L. Koehler, W Baumgartner, *Lexicon in Veteris Testamenti Libros*, Leiden 1985, 979-980.